



SZANOWNNI CZYTELNICY! Oddaliśmy Państwu pięć okazowych numerów **„GMINNYCH RACJI”**. Kierowaliśmy się chęcią zapoznania Państwa ze stanem i problemami gminy, z zadaniami i możliwościami samorządu a także z fragmentami życia powszedniego. W ten sposób „Gminne Racje” mogły dotrzeć do każdego domu i przedstawić się.

Od tego numeru musimy stosować odpłatność. Cena numeru wynosi 3.000 zł, a „Gminne Racje” mają się ukazywać 2 razy w miesiącu, zawsze około 15 i 30. Postaramy się dawać w nich jak najwięcej informacji o bieżących wydarzeniach. Jednocześnie zawiadamiamy, że „Gminne Racje” przyjmują wszelkie ogłoszenia, są bowiem najczęściej czytana gazetą w gminie Pawłowice.

Z szacunkiem
Redaktor i Wydawca.



KIEROWNICTWO NOWEJ RADY GMINY

• Rządzą od 30 czerwca • Przewodniczącym ponownie mgr inż. E. Pająk • Wiceprzewodniczącymi J. Jaworski z Osiedla oraz dr inż. R. Piechaczek z Pielgrzymowic • J. Jaworski delegatem do Wojewódzkiego Sejmiku Samorządowego

30 czerwca nowa Rada Gminy rozpoczęła swoją działalność. Pierwsza sesja (w Gminnym Ośrodku Kultury) miała uroczysty charakter, chociaż jej przebieg cechowała skromność. Brano obowiązki a nie zaszczyty.

Z urzędu obrady zainaugurował przewodniczący poprzedniej Rady mgr inż. Eugeniusz PAJĄK. Licznie stawił się radni minionej kadencji, ci, którzy nie startowali w ostatnich wyborach i ci, którzy nie otrzymali odpowiedniej liczby głosów. Bez dąsów, z kulturą. Po prostu i dosłownie przekazywano pałeczkę odpowiedzialności za gminę. Byli też ludzie działający w gminie – między innymi dyrektorzy szkół i przedstawiciele organizacji społecznych.

Najpierw 23 nowych radnych złożyło ślubowanie wiernego, uczciwego, lojalnego służenia całej gminnej społeczności. Potem przystąpiono do wyborów, które – jak zwykle – interesowały najbardziej.

Na funkcję przewodniczącego Rady Gminy zaproponowano kolejno: radną **Barbarę DYBAŁ** z Osiedla (wnioskujący radny Leszek Kieczmerski), radnego **Eugeniusza PAJĄKA** z Pawłowic (wnioskujący radny Franciszek Dziendziel), radną dr inż. **Reginę PIECHACZEK** z Pielgrzymowic (wnioskujący radny Jan Pisarek).

W tajnym głosowaniu najwięcej głosów otrzymał radny **Eugeniusz PAJĄK**, który już jako przewodniczący nowej Rady Gminy przyrzekł reprezentować interesy mieszkań-

ców oraz podziękował w imieniu radnych tym wszystkim, którzy 19 czerwca skorzystali z prawa do głosowania.

Z kolei przystąpiono do wyboru dwóch zastępców przewodniczącego Rady Gminy. Na to stanowisko zgłoszono kolejno radnego **Janusza JAWORSKIEGO** z Osiedla

(wnioskujący radny Eugeniusz Pająk), radną **Barbarę DYBAŁ** z Osiedla (wnioskujący radny Marian Zbijowski) oraz radną dr inż. **Reginę PIECHACZEK** z Pielgrzymowic (wnioskujący radny Bronisław Kielkowski).

W wyniku głosowania zastępcami przewodniczącego zostali **Janusz JAWORSKI** z Osiedla i dr inż. **Regina PIECHACZEK** z Pielgrzymowic.

Następnie należało wybrać delegata do Wojewódzkiego Sejmiku samorządowego w Katowicach, w którym gmina – z uwagi na liczbę mieszkańców – ma jedno miejsce. Zaproponowano kandydatury radnego **Jana TOKARCZYKA** z Warszowic (wnioskujący radny Jan Skórzański), radnego **Janusza JAWORSKIEGO** z Osiedla (wnioskujący radny Damian Galusek) oraz radnego **Jana ZACHRAJA** (wnioskujący radny Bronisław Kielkowski).

Najwięcej głosów otrzymał **Janusz JAWORSKI** i tym samym został przedstawicielem gminy w Wojewódzkim Sejmiku Samorządowym.

Ustalono, że robocze sesje Rady Gminy będą się odbywać w piątki.

Od 30 czerwca Nowa Rada rządzi gminą.

Pozostaje jej wybór wójty, Zarządu Gminy a także wyłonienie ze swego grona komisji branżowych.

Nowej Radzie życzymy pracy nacechowanej rozumą, mądrością oraz – jak przyrzekano – służbą interesom całej gminy i jej poszczególnych miejscowości.

Z prac ZARZĄDU GMINY

(posiedzenie w dniu 13 czerwca 1994)

Ziemia nie dla kótek

Zarząd zapoznał się z pismem Wojewody Katowickiego, zawiadamiającym, że wszczęto postępowanie o unieważnienie uchwały Rady Gminy o nieodpłatnym przekazaniu gruntów kółkom rolniczym.

W sprawie ochrony zdrowia

Zarząd upoważnił wójta do podpisania porozumienia z Miejskim Zespołem Opieki Zdrowotnej w Jastrzębiu w sprawie powierzenia mu części zadań w ochronie zdrowia mieszkańców gminy. Dotyczy to przejęcia dotychczasowych zadań ZOZ, finansowanych przez Wojewodę i dofinansowanie naszych ośrodków zdrowia z budżetu gminy kwotą 800 milionów zł w bieżącym roku.

Temat: projekt Domu Ludowego dla Pniówka

Biuro Inwestycyjne „ARGO” w Tychach zwróciło się o zgodę na przesunięcie terminu opracowania projektów dla Domu Ludowego w Pniówku z marca na wrzesień. Zarząd z konieczności wyraził zgodę.

Wspólnie z Kuratorium

Upoważniono wójta do podpisania z Kuratorium Oświaty w Katowicach nadesłanej umowy o współfinansowaniu w roku 1994 (!!!) budów dla oświaty.

Dla kogo na gazyfikację

Ponieważ Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej powiadomił Zarząd o zasadach przekazywania do gmin pieniędzy z tego funduszu – Zarząd zlecił wójtowi zażądanie listy, według której pierwszych 21 gmin otrzyma dofinansowanie do gazyfikacji (nasza gmina zajmuje na tej liście miejsce 51).

Na ukończenie przedszkola

W głosowaniu (wynik jednomyślny) Zarząd przesunął miliard złotych z bieżącego utrzymania przedszkoli na budowę przedszkola w Pawłowicach. Idzie o ukończenie budowy w terminie i w tej sprawie ponagla Biuro Inwestycyjne „ARGO” w Tychach. W następnej kolejności Zarząd poprosi Radę Gminy o przesunięcie na przedszkola miliarda złotych z działu „Drogi”.

Nie będzie sprzedaży za grosze

Zarząd odrzucił ofertę JAS-FBG – Agencja Celna w Jastrzębiu Zdroju na nabycie bloków koszarowych za symboliczną kwotę. Ponieważ JAS-FBG zaproponował kwotę rażąco niską, postanowiono odstąpić od sprzedaży tej nieruchomości. Jednocześnie uchwalono zwrócić się do Jastrzębskiej Spółki Węglowej o wszczęcie rozmów na temat odszkodowań za szkody górnicze w tej nieruchomości.

Prośby o pomoc finansową

Rozpatrzono wnioski o pomoc finansową:

- Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach o pomoc w zorganizowaniu wyjazdu dzieci klasy III g na „zieloną szkołę”;
- ordynatora Laryngologii Dziecięcej Szpitala nr 1 w Rybniku o pomoc w zakupie nowoczesnego aparatu do diagnostyki słuchu;
- Górnośląskiego Centrum Rehabilitacji „REPTY” w Tarnowskich Górach o dotację na inwestycję ekologiczną.

Zarząd stwierdził, że pomocy udzielić nie może, ponieważ nie dysponuje odpowiednimi funduszami.

Na bieżące utrzymanie

Odmówiono wnioskowi pp.Emilii i Emila Koniecznych z Pawłowic (Górnicza 28/6) o pokrycie kosztów rozbiórki budynku w związku ze szkodami górniczymi i nakazem rozbiórki. Ustalono że kopalnia wypłaciła zainteresowanym odszkodowanie, w którym naliczono koszty teje rozbiórki. Sprawę skierowano do Ośrodka Pomocy Społecznej dla udzielenia pomocy na bieżące utrzymanie – zgodnie z przepisami.

Oddać

Zarząd zapoznał się z wnioskiem Urzędu Rejonowego w Pszczynie o przywrócenie Domowi Prowincjonalnemu Sióstr św.Jadwigi własności nieruchomości położonej w Pielgrzymowicach, a pozostającej we władaniu Skarbu Państwa i zaopiniował go pozytywnie.

1000 zł czynszu za metr gruntu

Ustalono stawkę za dzierżawę gruntu na cele usługowo-handlowo-produkcyjne a stanowiącego mienie komunalne gminy. Wynosi ona 1000 zł za metr kwadratowy miesięcznie i obowiązuje w całej gminie.

Przetarg

Postanowiono ogłosić przetarg na dzierżawę budynku gospodarczego i część działki przy Lecznicy Zwierząt w Pawłowicach.

Wygrał

Przetarg na sprzedaż nieruchomości nr 720/76 w obrębie Pawłowic o powierzchni 270 m kw., stanowiącej dotychczas mienie gminy, wygrał p.Czesław Łyszczarz z Pawłowic.

Nie przedłuży się umowy

Zarząd Gminy zapoznał się z odpowiedzią na pismo pp.Krzysztofa i Antoniego Borutków (Pawłowice, 1 Maja) o niewyrażeniu zgody na przedłużenie umowy dzierżawy na grunt, na którym wymienieni prowadzą produkcję pustaków.

Zarząd zatwierdził też pozew do sądu o eksmisję z zajmowanego terenu.

Do sądu o czynsz

Zarząd zapoznał się z wnioskiem do sądu o zapłatę 19.292.200 zł zaległego czynszu za zajmowane pomieszczenia przez p.Wiesława Nielabę w Przedszkolu nr 3 w Pawłowicach, w których prowadził działalność gospodarczą.

Znów o telefonach

Członek Zarządu Gminy p.Holeksa zapytał o sprawę telefonizacji. Wójt zapoznał Zarząd Gminy z pismem Telekomunikacji Polskiej SA, Dyrekcji Okręgu w Katowicach w sprawie terminu podpisania umowy.

Działka dla OSP w Golasowicach

Członek Zarządu Gminy p.Skórzański zgłosił zajęcie części gruntu p.Polok przez OSP w Golasowicach. Zastępca wójta wyjaśnił, że Urząd pokryje tylko koszty związane z uregulowaniem własności części zajętej nieruchomości.

Niskie ciśnienie

Członek Zarządu p.Skórzański poruszył sprawę niskiego ciśnienia wody przy ul.Prusa i Konopnickiej w Golasowicach. Wójt wyjaśnił, że dla usunięcia spadków będą zakładane nowe reduktory a gdy te nie poskutkują, dokona się spinki wodociągowej.

Umowy na wywóz śmieci

Od lipca powstaje obowiązek zawierania umów na wywóz nieczystości. Zarząd postanowił, że szkoły i strażnice posiadające duże kontenery będą również zobowiązane do ich podpisywania.

dokończenie na stronie 10

• Doroczne gminne zawody OSP • 3 puchary dla Golasowic • Uznanie dla gospodarzy • OSP czuwają!

Chociaż odbywają się każdego roku, zawsze są inne i zawsze budzą wielkie zainteresowanie. Urzędowo nazywają się Zawodami Sportowo – Pożarniczymi Szczebla Gminnego, popularnie mówi się o pokazach strażackich.

Tak więc 3 lipca (w niedzielę) na boisku LZS w Warszowicach stanęło pięć Ochotniczych Straży Pożarnych: pielgrzymowicka (założona w 1897 r.), pawłowicka (założona w 1904 r.), golasowicka (założona w 1911 r.),



Trzy zwycięskie drużyny z Golasowic

krzyżowicka (założona w 1914 r.), i warszowicka – najmłodsza, bo z metryką z roku 1930. Wszystkie liczą 203 członków, co jest siłą niemałą. Każda mogła wystawić tyle ośmioosobowych drużyn, na ile ją było stać.

Dla widzów i sympatyków jest to zawsze malowniczy, żywy pokaz umiejętności a dla strażaków próba sił i ambicji. Tak też było i tym razem. Pogoda sprzyjała nadzwyczajnie, z jasnego nieba lał się żar.

SZTAFETA – MUSZTRA – DZIAŁANIE BOJOWE

Zawody składały się – jak zresztą zawsze – z trzech elementów: SZTAFETY, czyli pokonywania różnych przeszkód w drodze do celu akcji, MUSZTRY, czyli umiejętności zachowania się w mundurze, w szeregu, w zespole oraz DZIAŁANIA BOJOWEGO, kiedy przystępuje się do gaszenia lub ratowania.

Znaczenie musztry obrazowo przedstawia gminny komendant OSP i komendant OSP w Golasowicach p. Józef Wantuła: „Gdy już ktoś wdzieje strażacki mundur, nie może stać jak do dojenia, tylko umieć poruszać się sprężysto, celowo, sprawnie w zwrotach i w marszu. A przecież jak strażaka widzą, tak go też piszą. Zresztą ludzie lubią celować sprawność”.

O miano lepszej drużyny walczone zacięcie, ambitnie i w pocie czoła, bo do straży pożarnej dokładnie odnosi się mądrość, że im więcej wysiłku na ćwiczeniach, tym mniej porażek w boju.

Ośmioosobowe drużyny startowały w kilku kategoriach – młodzieżowej (dziewczęcej i chłopięcej), kobiecej i mę-

skiej. Punktowano KARNIE, czyli im mniej punktów się zebrało, tym lepsza była ocena. A oto wyniki:

W KATEGORII MŁODZIEŻOWEJ – DZIEWCZĘCEJ (od 12 do 15 lat)

I miejsce zajęły Warszowice 120 punktów,
II miejsce zajęły Pawłowice 147 punktów.

W KATEGORII MŁODZIEŻOWEJ – CHŁOPIĘCEJ (od 12 do 15 lat)

I miejsce zajęły Pielgrzymowice 113 punktów
II miejsce zajęły Warszowice 120 punktów
III miejsce zajęły Golasowice 136 punktów
IV miejsce zajęły Krzyżowice 173 punkty

W KATEGORII MŁODZIEŻOWEJ – DZIEWCZĘCEJ (od 15 do 18 lat)

I miejsce zajęły Pielgrzymowice 145,4 punktu

W KATEGORII MŁODZIEŻOWEJ CHŁOPIĘCEJ (OD 15 DO 18 LAT)

I miejsce zajęły Golasowice 110,1 punktu
II miejsce zajęły Pielgrzymowice 122,8 punktu
III miejsce zajęły Warszowice 150,2 punktu



Dziewczeta z Golasowic – dzielne strażaczki. Na zdjęciu od lewej w I dolnym rzędzie Kazia Lipina, Ewelina Stuchlik, Basia Kustwan; w II rzędzie Joasia Socha, Małgosia Stuchlik, Bożena Stuchlik, Beata Kustwan; w III rzędzie Ewa Zielony i Beata Kielkowska.

W KATEGORII KOBIECEJ (powyżej 18 lat)

I miejsce zajęły Golasowice 136,4 punktu.

W KATEGORII MĘSKIEJ (powyżej 18 lat)

I miejsce zajęły Golasowice 114 punktów
II miejsce zajęły Warszowice 149 punktów
III miejsce zajęły Pielgrzymowice 155 punktów
IV miejsce zajęły Krzyżowice 166 punktów
V miejsce zajęły Pawłowice 171 punktów

Takie są rezultaty całorocznych starań, ćwiczeń i doświadczeń z udziału w prawdziwych akcjach.

1 PUNKT = 1 SEKUNDA

Nie lekceważmy miejsc czwartych i piątych, które zapewne zdopingują tych co je zajęli, zapewne powiedzą też coś szkoleniowcom. NAJWYŻEJ CENI SIĘ UDZIAŁ W ZAWODACH, on bowiem oznacza, że każde drużyna

dokończenie na następnej stronie

Dzieci z Jarząbkowic które przyjęły I Komunię św.

W kościele rzymsko-katolickim pod wezwaniem Miłosierdzia Bożego w Bąkowej (tam jest parafia) I Komunię św. przyjęły następujące dzieci z Jarząbkowic:

Beata	Barchańska
Sabina	Cieśla
Michał	Czyłok
Lucja	Dzładek
Gabriela	Foltyń
Joanna	Kluz
Jakub	Zerliński
A wczesną Komunię świętą dzieci:	
Krzysztof	Barchański
Agnieszka	Czyłok
Bartek	Gunia
Dawid	Lęgeć

Dzieci do I Komunii św. przygotowywał proboszcz ks. Jerzy Hermais a dzieci wczesnokomunijne katechetka Beata Choromańska.

Czyszczenie poboczy • Obniżka żywopłotu • Przybędzie znaków pulsujących

Żeby było bezpieczniej na skrzyżowaniach i drogach

Wskutek rozmów wójta J. Tokarczyka z przedstawicielami Dyrekcji Okręgowej Dróg Publicznych w Katowicach, podjęto ciąg działań dla poprawy bezpieczeństwa na głównych drogach (państwowych) przebiegających przez terytorium gminy.

I tak wzdłuż drogi krajowej 93 (dawniej E - 16) i innych dróg wykoszono pobocza. W Pawłowicach, obok mleczarni o połowę obniżono żywopłot, zasłaniający widok na bardzo kolizyjnym skrzyżowaniu.

Odnowiono oznakowanie przejść, uzyskano też zgodę na montaż znaków podświetlonych na neuralgicznych skrzyżowaniach oraz w dwóch miejscach znaków pulsujących.

Konfirmantka z Jarząbkowic

Z Jarząbkowic do konfirmacji w parafii ewangelicko-angusberskiej w Golasowicach przystąpiła:

Beata Matuszyńska

a przygotowywał ją ks. Jan Feruga.

w Warszowicach stanął w ogniu dom...

dokończenie
z poprzedniej strony

jest zawsze gotowa iść na ratunek, gdzie tylko będzie potrzeba.

Czytelników być może zainteresuje sposób punktowania.

Otóż drużyna chcąc być na przedzie musi się starać aby zbierać jak najmniej punktów, czyli żeby licznik nie wybił ich wiele. Albowiem u strażaków, jako ludzi muszących pomagać szybko i sprawnie liczą się na sekundy. Dlatego 1 punkt karny równa się u nich 1 sekundzie spóźnienia.

Na przykład w przypadku musztry punktacja ułożyła się następująco: Warszowice - 4 punkty, Golasowice - 5 punktów, Pielgrzymowice - 5 punktów, Krzyżowice - 7 punktów, Pawłowice - 8 punktów.

Dla komendy Rejonowej OSP ważniejsze są wnioski ogólne. Okazuje się, że ochotnicze Straży Pożarne gminy Pawłowice wyróżniają się na plus w porównaniu z innymi strażami rejonu Jastrzębia. Zresztą zawsze słychy, że jako całość i jako poszczególne jednostki zajmowały czołowe miejsca w zawodach rejonowych. Tym razem też całość mieściła się w „dobrych granicach” 114 sekund, określonych regulaminem zawodów.

DZIELNE DZIEWCZYNY Z GOLASOWIC

Czym utrwalono tę rywalizację? Sześcioma pucharami, z których aż trzy pojechały do Golasowic, a przecież nie takie to łatwe zdobyć podobne trofeum na obcym terenie.

Puchar i dyplom mianowicie otrzymuje się za I miejsce w danej kategorii, a zdobywcy miejsc II i III dostają dyplomy.

„Jest też - powiada komendant p. J. Wantuła - to, czego się nie chwyci w ręce, ale bez czego nie ma dobrej drużyny, mianowicie satysfakcja z miejsca, z udziału, ze sprawdzenia się”.

A już szczególny powód do zadowolenia mają dziewczyny z Golasowic, które zdobyły właśnie jeden z trzech pucharów dla tej OSP. Widowskiewym ćwiczeniom przyglądali się Komendant Rejonowy z Jastrzębia brygadier p. Stanisław Wąsek, wójt gminy p. Jan Tokarczyk, prezes Gminnego Zarządu OSP p. Maksymilian Szymura, prezes i naczelnicy wszystkich pięciu straży z pięciu sołectw, grupa radnych oraz mieszkańcy. Całość trzymał w rękach gminny komendant p. Józef Wantuła.

Zawody dobrze przygotowała Ochotnicza Straż Pożarna z Warszowic, za co należą się jej słowa podziękowań, i jej prezesowi p. Florianowi Wórzce, członkowi Gminnego Zarządu OSP oraz komendantowi warszowickiej OSP p. Piotrowi Penterowi.

Nam także przyjemnie stwierdzić, że straże pożarne gminy są w dobrym stanie i do zadań bojowych przystępują z ogniem w oczach.

Bo przecież każdej chwili każda z nich może być wezwana, jak zresztą i wszystkie razem. W 1993, czyli ubiegłym roku OSP z Pawłowic miała bowiem 25 wyjazdów, OSP z Warszowic 15 wyjazdów, OSP z Pielgrzymowic 8 wyjazdów, OSP z Golasowic 4 wyjazdy i OSP z Krzyżowic 2 wyjazdy.

Niech więc podnosi nas na duchu myśl, że są zawsze w pogotowiu.

KOW

Dla każdego coś miłego

Trzecie z kolei „DNI GMINY PAWŁOWICE” trzeba zaliczyć do udanych. Bo wzbudziły szerokie zainteresowanie mieszkańców, bo ich program był obfity, bo pokazaliśmy na co nas stać, bo wreszcie i pogoda dopisała wspaniale.

Pierwszy dzień (sobota) upłynął pod znakiem występów naszych zespołów artystycznych. Na estradzie przed Gminnym Ośrodkiem Kultury popisywały się najpierw zespoły dziecięce, najmilsze, najszersze, budzące wielkie zainteresowanie. Swoją wielką rolę miały zespół taneczny z Warszowic i zespół instrumentalny z Pielgrzymowic.

Opiekunką i instruktorką tańczących jest p. Mirosława KIELOCH. Prowadzi ona dwie grupy – starszą, bardziej doświadczoną i utytułowaną oraz młodszą, rozwojową. Na festynie popisywała się właśnie młodszą grupą z najmłodszą w niej czteroletnią Kasią REPETOWSKĄ. Dodajemy przy okazji, że starsza grupa w tym roku zajęła między innymi II miejsce na festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej.

□ POPIS ZA POPISEM

Natomiast Pielgrzymowice znane są z promowania wśród dzieci i młodzieży kultury muzycznej. Kończący szkołę w Pielgrzymowicach mają już zaliczony koncert, wysłuchany w filharmonii.

Na festynie popisywał się zespół prowadzony przez p. Izabelę PILIS – nauczycielkę w pielgrzymowickiej szkole. Zespół instrumentalny działa od dwóch lat, otrzymał już II miejsce na Rejonowym Przeglądzie Dziecięcych Zespołów Muzycznych.

Duże uznanie zdobył perkusista Łukasz WOJTAS – jak go określali widzowie „mały człowiek z wielką perkusją”. Jest on uczniem szkoły muzycznej i wystąpił już za granicą. Nie byłoby „DNI Pawłowic bez prezentacji chórów Kół Gospodyń Wiejskich. W gminie mamy trzy: w Krzyżowicach (prowadzi go p. Krystyna TWAR-DZIK), w Pielgrzymowicach (prowadzi go p. Anna BRACHA-CZEK) oraz w Pawłowicach (prowadzi go p. Henryk ČMOK).

Chóry wystąpiły w pełnej gali ludowych, górnośląskich, pawłowickich strojów. Ich proste, urokliwe pieśni i piosenki zawsze budzą wzruszenie u starszych i zdumienie wśród młodzieży. Podziwialiśmy te piękne śpiewające gospodynie nie tylko z nazwy. Przy wielu obowiązkach domowo – gospodarskich znajdują jednak czas aby ćwiczyć i śpiewem cieszyć innych. Zresztą są otwarte także na śpiewaków męskiego rodzaju, którzy współtworzą chór w Krzyżowicach. No ale nazywa się ściśle chórem Kół Gospodyń Wiejskich, co zresztą mężczyznom niczego nie ujmuje.

Widzowie szczerze oklaskiwali ich werwę, nastrój, wykonanie.

□ JEST W ORKIESTRACH DĘTYCH...

Nie byłoby festynu, gdyby nie zagrała orkiestra dęta. Ta znana i lubiana z kopalni „Pniówek” pod dyrekcją p. Janusza ŚMIETANY. Dała też popis, że ha! Dzięki za to.

Razem z orkiestrą KWK przybyła jeszcze jedna atrakcja tegorocznych dni – jugosłowiański śpiewak Sasza POPAZ. Znanyymi, lubianymi piosenkami z repertuaru m.in. Elvisa Presleya, zespołów „ABBA” i „BONEY – M”, podbił serca zwłaszcza średniego pokolenia, bo to przecież piosenki jego młodych lat.

Nadszedł czas zapowiadzianych akrobacji samolotowych. Nad widownią pojawił się samolot sportowy i pilot zaczął popisy, nie szczędząc swego kunsztu oraz sił maszyny. Były „beczki”, „korkociągi”, lot „na plecach” i inne figury. Część widzów o słabszych nerwach chroniła się pod dach, bo a nuż... Wszystko skończyło się dobrze, pozostał podziw. A pokaz zafundowało PHU „EKOMEBEL” (Żory, Ul. Wojska Polskiego), sprzedające meble swarzędzkie.

Prawdziwą gwiazdą sobotniego wieczoru stał się zespół „CAR-RANTOUHILL”, grający tradycyjną muzykę irlandzką. W jego składzie gościnnie wystąpili Irlandczyk oraz Szkot, jednak trzon zespołu stanowią Polacy. Kiedyś zachwyciła ich żywiolowa, skoczna muzyka rodem z Irlandii. Dzisiaj sami wykonują wyłącznie właśnie ją. Twierdzą, że optymistycznie nastawia do życia. Ich opinię podzielili słuchacze – widzowie, wyrażając to w oklaskach.

I wreszcie nadszedł czas na zabawę.

Przygrywał zespół „KREDYT” z Szerokiej, także nie oszczędzając instrumentów, nie skąpiąc melodii.

□ DLA POŻYTKU I DO ŚMIECHU

Podczas zabawy losowano nagrody loterii fantowej, nagrody pozytywne i zabawne. Główną stanowiło 9 metrów kw płytek ceramicznych do wykończenia kuchni (ufundowała ją Hurtownia Płytek „PERDEK” – Pawłowice, ul. Zjednoczenia) i radiomagnetofon, ufundowany przez gospodarza czyli GOK.

A co do nagród... Otóż były najróżniejsze, przygotowywano je gospodarnie lub z poczuciem humoru: 10 kg cukru, deska sedesowa (rzecz w domu przydatna!), bidon na wodę (ze „źródleka”), butelka szampana (do wypicia na miejscu), słoik kapusty i wiele innych. Wszystkie pochodziły z darów hurtowni, sklepów i firm naszej gminy.

Po loterii najmłodszy uczestnik zabawy powędrował do łóżek, natomiast dorośli ruszyli w tany. Chwilą przerwy dla tancerzy był pokaz sztucznych ogni, które oświetliły Pawłowice bajkowym światłem.

Zabawę zamierzano zakończyć o północy lecz ze chęci publiczności okazały się większe, trwała do drugiej w ciepłą, letnią noc.

Imprezę prowadził sprawnie, z doświadczeniem p. Marek LUCJAN. Całości dopełniały stoiska gastronomiczne oraz stoiska z balonami i zabawkami.

Dzień drugi czyli niedziela była poświęcona młodzieży. 26 czerwca – jak ogólnie wiadomo – w Pawłowicach przypada tradycyjny odpust, obchodzony bardzo uroczysto.

Do tradycji należą również organizowane w tym dniu zabawy strażackie.

Nie było kolizji, wszystkie trzy wydarzenia wspaniale się uzupełniały.

□ „UNIVERSE” TEŻ BYŁ

W „godzinach szczytu” na placu w centrum było co najmniej 500 osób. Gminny Ośrodek Kultury zapraszał młodzież na koncert lubianego zespołu „UNIVERSE”. Stał się on magnesem także dla starszej publiczności.

Jednakże najpierw były wątpliwości, czy to na pewno ten zespół, czy w Pawłowicach zechce wystąpić znana grupa – i tym podobne. Oczekiwania skrócił pokaz tańca RAP, w wykonaniu grupy z klubu „KAKTUS” w Jastrzębiu.

A potem głos oddano zespołowi „UNIVERSE”, temu prawdziwemu, temu znanemu.

Dzień zakończył się dyskoteką na wolnym powietrzu. Kto chciał hulać, kto wolał patrzeć – patrzal.

W każdym razie III „DNI GMINY PAWŁOWICE” udały się. Pozostało miłe wspomnienie z początku lata. **ARCZ-KOW**

PS: A jednak nie obyło się bez zgrzytu. Ktoś nieodpowiedzialny (delikatnie nazywając!) zostawił w trawie rozbitą butelkę. Młodzieniec, który się w tym miejscu potknął, mocno skaleczył rękę. Ludzkie niechlujstwo jest wszędobylskie...

Podajemy listę fundatorów nagród na loterię fantową „DNI GMINY PAWŁOWICE”:

□ FUNDATORZY

Nagrody na loterię fantową III Dni Gminy Pawłowice ufundowali: Hurtownia Płytek Ceramicznych „PERDEK” Pawłowice, ul. Zjednoczenia – 9 m kw płytek, GOK Pawłowice – radiomagnetofon, Centrum Handlowe – Osiedle, Gminna Spółdzielnia Samopomoc Chłopska Pawłowice, „AUTOLAND” sp. z o.o. – Centrala Handlowa Usługowa, Pawłowice, Mickiewicza 28, Hurtownia Wyrobów Plastikowych, Pawłowice ul. Zjednoczenia 37, Księgarnia, Pawłowice, ul. Zjednoczenia 37, Sklep przemysłowo – monopolowy, Pawłowice ul. Polna, Ogrodnictwo p. Bożeny Pająk, Pawłowice, ul. Zjednoczenia, sklep spożywczy p. Pietrzyk, Pawłowice, ul. Karola Miarki, sklep spożywczy p. Grudzka, Pawłowice, ul. Zjednoczenia, sklep chemiczno – przemysłowy i kwaciarnia, Pawłowice, ul. Polna, hurtownia napojów „Daniel”, Pawłowice, ul. Zjednoczenia, pijalnia piwa „KUFELEK”, Pawłowice, ul. Świerczewskiego, Auto – Elektro – Skład – Chemia Samoходowa – sklep, Pawłowice, ul. Zjednoczenia, księgarnia Osiedle, kwaciarnia, Osiedle ul. Górnicza, stoisko obuwnicze na targowisku, stoisko chemiczne na targowisku, sklep spożywczy „To i Owo”, Osiedle, ul. Polna.

Antoni i Krzysztof Borutka contra Zarząd Gminy

Otrzymałmśmy odbitki korespondencji między pp. Antonim i Krzysztofem BORUTKĄ z Pawłowic (ul.1 Maja 11) a Zarządem Gminy do dowolnego wykorzystania. Ponieważ jest to niemal wzorcowy przykład próby podporządkowania prawa swoim wyobrażeniom a nie podporządkowania się prawu – drukujemy ją w obszernych wyjątkach. Usunęliśmy nadmiar szczegółów oraz twierdzenia, po których opublikowaniu pp.Borutkowie mogliby mieć sprawę sądową o pomówienie.

Z PISMA PP.BORUTKÓW:

„W odpowiedzi na wezwanie na wydanie nieruchomości (pisownię zachowujemy taką, jaka jest w oryginale – red.) stanowiącej zabudowania warsztatów produkujących pustaki. Informujemy, że nie zgadzamy się z decyzją wydaną przez Zarząd i postanawiamy poczekać na ewentualny sąd, jeżeli Zarząd wystąpi do niego przed zakończeniem jego chwałebnej kadencji lub wystąpić po nowych wyborach 19.06.1994 do Nowej Rady o ponowne rozpatrzenie wniosków odrzucanych systematycznie przez dotychczasowy Zarząd.

W piśmie niniejszym pragnę opisać kilka decyzji i rozmów stanowiących o działalności obecnego Zarządu, zmierzające do likwidacji naszych warsztatów. Z przeprowadzonych rozmów z różnymi ludźmi i czytania dokumentacji dowiedzieliśmy się, że ... wziął sobie za punkt honoru zlikwidowanie warsztatów produkcji pustaków. W tym przekonaniu utwierdzają mnie dotychczasowe działania kręcące przy przeznaczeniu spornych gruntów w planie zagospodarowania przestrzennego, na które to decyzje powołuje się Zarząd Gminy ... twierdzi, że to Rada Gminna spowodowała wystąpienie o przeznaczenie używanych działek pod rekreację i turystykę w ramach opracowania nowych planów zagospodarowania przestrzennego. Ja chciałbym opisać Szanownej Radzie fakty związane z naszą działalnością na tym terenie.

W 1986 roku rozpocząłem starania o przystosowanie dzikiego wysypiska pod budowę warsztatu betoniarzkiego produkującego pustaki żuźlowe. Po licznych perturbacjach i uporach tamtejszych właścicieli PRL-u doszło do dzierżawy niniejszej posesji. Na podstawie czego 31.12.1987 roku otrzymałem pozwolenie na budowę warsztatu. Umowa dzierżawy zawarta została na okres 5 lat z zapewnieniem ówczesnego naczelnika pana Wierzyńskiego, że przy dalszych przedłużeniach umów będę miał pierwszeństwo...”

„Mimo, że na ulicy 1 Maja posiadam wybudowany warsztat betoniarzki sam dobrowolnie postanowiłem wybudować drugi warsztat na wspomnianym wysypisku. Warsztat ten spełniał wymagane warunki prowadzenia działalności uciążliwej wydanej przez Państwowy Terenowy Inspektorat Sanitarny w Rybniku. Już w okresie działalności mieszkańcy ul.Stawowej wystąpili do Urzędu Gminy o wybudowanie wysokiego komina, który według przepisów powinien mieć 17,5 metra. Ja wybudowałem komin o wysokości 19 metrów na podstawie decyzji Urzędu Gminnego. Już w tym czasie w największej konspiracji nie zawiadamiając nas użytkow-

ników i Gminnej Rady – Zarząd polecił wykonanie nowego zagospodarowania przestrzennego niniejszych gruntów. Nie biorąc pod uwagę, że na gruntach tych stoją wybudowane dwa warsztaty produkujące pustaki. Fakt, że warsztat Krzysztofa został wybudowany bez zezwolenia Urzędu Gminy, ale to tylko dlatego, że ... odmówiła jego wystawienia, mimo, że były w naszym i ... posiadaniu wszelkie wymagane uzgodnienia warunków budowy niniejszego warsztatu wydane przez Sanepid w Rybniku i Ochronę Środowiska

w Katowicach ... zażądała od nas aby przed wystawieniem warsztatu były wylczone ilości spalania węgla w czymś co nie istnieje (kotłownia). W związku z tym postanowiliśmy wybudować warsztat i kotłownię aby spełnić wyżej wymienione żądania. W 1992 roku wygasła moja umowa dzierżawcza i w trakcie starań o przedłużenie umowy o dzierżawę dowiedziałem się, że są już prowadzone działania zmierzające do wysiedlenia nas z tych działek w opracowaną potajemnie dokumentację zmiany przeznaczenia gruntów. Po tym fakcie zwróciliśmy się do Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach i Agencji Rynku Rolnego w Katowicach o sprzedaż lub wydzierżawienie tych gruntów zgodnie z istniejącymi przepisami...” „Gdy Zarząd Gminy dowiedział się o naszych działaniach szybko wystąpił z wnioskiem o przekazanie niniejszych działek na własność gminy, korzystając z ustawy o samorządzie terytorialnym. Wojewoda decyzją 11.10.1993 roku przyznał niniejsze działki na własność gminy. Uzasadniając swoją decyzję uchwałą Rady Gminnej zobowiązując Zarząd o wystąpienie z wnioskiem do wojewody o przyznanie tych gruntów (chciałbym widzieć to postanowienie Rady)”. „Pytam zatem gdzie Zarząd Gminy chce wskazać miejsce przeniesienia naszej działalności do czego w razie zmiany lokalizacji jest zobowiązany. Ponadto w tym miejscu zaznaczyć chcę, że będę występował o odszkodowanie za poniesione koszty: wybudowanie legalnego warsztatu, którego cena na dzień 31.12.1993 wynosi 242 mln, przystosowanie dzikiego wysypiska do działalności gospodarczej, wybudowanie 19 metrowego komina razem około 500 mln. Ponad to pragnę zauważyć, że Urząd Gminy w Pawłowicach nie omieszczał w decyzji o platnościach na rok 1994 z dnia 21.02.1994 naliczyć zobowiązania za prowadzoną działalność na tej działce w wysokości 3 mln 800 tys. przez co rozumiem, że mogę prowadzić działalność do końca 1994 roku. Następnie chcę zapytać ... jak wyobraża sobie zlikwidowanie zakładu produkcyjnego w ciągu 14 dni, gdzie zapasy materiałowe muszą wynosić przynajmniej 1 rok, bez wskazania miejsca przeniesienia zakładu.”

Raz jeszcze zaznaczamy, że z pisma pp. Borutków usunęliśmy pomówienia osobiste oraz polityczne uogólnienia, nie mające wpływu na stan sprawy.

Z PISMA ZARZĄDU GMINY

Zarząd Gminy pismem z 9 czerwca 1994 zareagował następująco:

Pan
Antoni i Krzysztof B o r u t k a
ul. 1-Maja 19
Pawłowice

W odpowiedzi na Państwa skargę z 28 maja 1994 roku Zarząd Gminy uprzejmie wyjaśnia:

dokończenie na str. 8

Widzimy się
przeciwko
prawu

A z wodociągami to jest tak...

Sporo niedomówień i domysłów wywołała uchwała Rady Gminy z ubiegłego roku o zmianie systemu zarządzania sieciami wodociągowymi. Dotychczas czyniły to w imieniu gminy spółki wodociągowe, niejako wyręczając ją w jej ustawowym zadaniu zaopatrzenia mieszkańców w wodę. Sytuacja ta była nie do utrzymania.

Po pierwsze- sieć wodociągowa stanowi ogromny majątek, z którego – jak z każdego innego – **pożytek powinna czerpać właśnie gmina.**

Pozostawmy na razie na boku co się na ten pożytek składa i na co ma być obrócony. W każdym razie rozporządzenie tym majątkiem musi być przede wszystkim **f a c h o w e**. Oddając co należne działaczom spółek trzeba jednak przyznać, iż dotychczasowa administracja sieciami wodociągowymi miała charakter okazjonalny, amatorski. A taka sieć wymaga ciągłego nadzoru i stałej gotowości. Postęp techniczny i w tej dziedzinie jest ogromny, trzeba więc śledzić go oraz wdrażać.

Po drugie- skończyły się czasy łatwych dotacji. Koszty bieżącego utrzymania i konserwacji ponoszą odbiorcy – konsumenci wody a są one naliczane od metra sześciennego. I właśnie w imię sprowadzenia kosztów do uzasadnionego poziomu, **administrowanie siecią trzeba powierzyć fachowcom.**

Do nich należy również zapobieganie stratom wody, przeciwdziałanie dewastacjom, szybkie usuwanie awarii. I znowu pozostawmy na razie na boku, którzy to będą fachowcy. Ważne jest co innego, to mianowicie, że **sieci pozostają własnością gminy**. Dlatego powierzenie ich w administrację **obwaruje się umową, która zabezpieczy interes gminy oraz odbiorców wody.** Jeżeli cenę metra sześciennego będzie ustalała gmina, to zmieści się w niej koszt utrzymania wodociągów oraz zysk administratora. Ten administrator będzie pilnował każdy litr, zawczasu zapobiegał awariom, dbał o sprawność wodociągów. **Im mniejsze straty a większa sprawność to tym mniejsze obciążenie kosztami i tańsza woda.**

Jest to więc rozwiązanie w **obopólnym interesie**, dlatego trudno zrozumieć podejrzenia, które daje się słyszeć.

Po trzecie- powstał Międzygminny Związek Wodociągów i Kanalizacji z siedzibą w Wodzisławiu. Razem z nim pojawiło się duże parcie na gminy, by przekazały swoje sieci do tegoż Związku. Trzeba zadać pytanie: **czy społeczność wyobraża sobie zarządzanie swoimi sieciami wodociągowymi z... Wodzisławia?** Nasza odpowiedź brzmiała: nie. W porę więc gmina Pawłowice podjęła uchwałę o wystąpieniu z tego Związku, jednakże – zgodnie z jego statutem – musi pozostać w nim do końca 1994 roku i sprawa jeszcze nie jest ostatecznie przesądzona.

Przyjdzie więc udowodnić, że potrafimy sobie sami radzić w tej ważnej sprawie. Nie tylko żeby wytrącić broń inaczej twierdzącym, lecz głównie dlatego, że to nasze wodociągi. Nie od dzisiaj w Pawłowicach i sołectwach wiedzą, do czego służą pompy, rury, krany i wszystko, co składa się na wodociągi.

Kropką nad „i” tych rozważań niech będą ostatnie decyzje Rejonowych Przedsiębiorstw Wodociągowych w Wodzisławiu i Rybniku, zatwierdzone przez Międzygminny Związek, że cena wody dla odbiorców indywidualnych, korzystających z ich wody wyniesie **od 1 lipca 9 i 10.000 złotych.**

Czy chcemy takiej współpracy, która jest zależnością?

Redakcja odpowiada

Czytelniczka B. Kańska (adres znany redakcji) zapytuje: „Po co na jedną gminę tyle urzędów – Urząd Gminy, Zarząd Gminy, Rada Gminy, wójt, przewodniczący Rady Gminy... Zawrotu głowy można dostać. Czy nie wystarczyłby po prostu jeden urząd? Przecież wtedy

wszystko byłoby jaśniejsze, no i tańsze –?”

Odpowiadamy: Jeden urząd i jeden decydujący człowiek napewno nie wystarczą, bo – po pierwsze – byłaby to dyktatura a nie demokracja, bo – po drugie – nie ma takiego geniusza, który by miał w jednym palcu czy nawet w wielkiej głowie wszystkie sprawy bądź co bądź niemalej gminy (prawie 17 tysięcy ludności) oraz jej gospodarki.

Po kolei...

URZĄD GMINY jest urzędem realizującym zadania z zakresu administracji rządowej i samorządowej. Jego agendy udzielają ślubów, rejestrują zgony i narodziny, wydają desyzyje na przykład o lokalizacji budów, rejestrują przedsiębiorstwa, wystawiają dowody osobiste, prawa jazdy i tak dalej.

RADA GMINY reprezentuje ogół mieszkańców a tworzą ją radni (wybrani właśnie 19 czerwca na cztery lata.)

Jest ona wyrazem demokratycznej samorządności, rozpatruje wszystkie ważne, bieżące i dalekosiężne sprawy gminy, podejmuje decyzje i uchwały. Jest to jednak ciało zbiorowe, rodzaj gminnego sejmiku, nie może więc Rada sama wykonywać swoich postanowień i kierować sprawami gminy.

Na czele Rady stoi wybierany przez nią przewodniczący, który prowadzi jej sesje, ściśle współpracuje z przewodniczącymi branżowych komisji Rady, z Zarządem Gminy oraz z wójtem.

ZARZĄD GMINY – jest ciałem wykonawczym, operatywnym, wypełniającym postanowienia Rady Gminy. Zarząd spotyka się roboczo kilka razy w miesiącu. Na posiedzeniach podejmowane są wszystkie decyzje operacyjne jak wykonywać uchwały Rady Gminy.

W skład Zarządu Gminy wchodzili: z urzędu wójt i zastępca wójta, z wyboru – trzech radnych. W minionej kadencji byli nimi: Ryszard MAZUR – I zastępca przewodniczącego Rady Gminy z Pawłowic-Osiedla, Stanisław HOLEKSA – z Pielgrzymowic oraz Ryszard SKOWROŃSKI z Golasowic. W nowej kadencji do Zarządu wejdzie 5 radnych. Posiedzeniem Zarządu przewodniczy wójt a w razie jego

dokończczenie na str. 8

1. Gmina Pawłowice jest właścicielem nieruchomości, na której znajdują się warsztaty produkujące pustaki.

Własność nieruchomości została nabyta na podstawie prawomocnych decyzji Wojewody Katowickiego z dnia 10 listopada 1991 r. znak GD.I.6-6013/227-1/93, z dnia 10.11.1991 znak GD.I.6-6013/227-2/93, jako właściciel nieruchomości uprawniony jest do wykonywania praw wynikających z własności nieruchomości.

Gmina miała prawo wystąpić z wnioskiem o stwierdzenie, iż nieruchomość PFZ została nabyta na jej własność i z prawa tego skorzystała.

2. Zarówno p. Antoni Borutka jak i p. Krzysztof Borutka zajmują nieruchomość będącą własnością Gminy bezprawnie.

Umowa dzierżawy z 23 maja 1987 roku, zawarta z Antonim Borutką wygasła z dniem 1.09.1992 roku.

Umowa dzierżawy, zawarta 10 października 1988 r. z Krzysztofem Borutką, wygasła z dniem 1 września 1993 roku. Od daty wygaśnięcia umowy stan bezspornego korzystania z cudzej nieruchomości się utrzymuje.

3. Obiekty znajdujące się na gruncie wybudowane są bądź bez pozwolenia na budowę, bądź pozwolenie wygasło. W przypadku p. Antoniego Borutki otrzymał on decyzję o pozwoleniu na budowę w dniu 31 grudnia 1987 roku na okres 5-ciu lat i na budowę budynku tymczasowego.

Decyzja ta powiązana była z prawem dzierżawy nieruchomości. Wobec wygaśnięcia tego prawa obiekt nie korzysta z ochrony prawno-administracyjnej.

W przypadku p. Krzysztofa Borutki obiekty wybudowane są bez pozwolenia na budowę. Udzielone uzgodnienia przez Wydział Ochrony Środowiska Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach obarczone były warunkiem, którego p. Krzysztof Borutka nie dotrzymał.

4. Lokalizacja warsztatów produkujących pustaki jest niezgodna z planem ogólnego zagospodarowania Pawłowic.

W dniu 2 marca 1993 roku Rada Gminy w Pawłowicach podjęła uchwałę nr XXXII/136/93 w sprawie zmiany miejscowego planu ogólnego Gminy Pawłowice dla sołectw Pawłowice, Warszowice i Krzyżowice. Uchwała została ogłoszona w Dzienniku Urzędowym Województwa Katowickiego nr 11, poz. 86 z dnia 7.08.1993 r. Opracowanie zmian odbyło się zgodnie z ustawą o planowaniu przestrzennym (ogłoszenia, wyłożenia planu – jak przy opracowywaniu nowego planu). Dokumenty formalno-prawne są w posiadaniu Urzędu. Pan Borutka nie wniósł żadnych uwag do planu. Zmianę do planu dotyczącą zmiany zapisu w planie wniosła Komisja Planu, pierwotnie zapisane było „A 75 urz” – tereny usług rzemiosła / jest „A 75 ut,uh,kst – teren usług turystycznych, usług handlu i urządzeń komunikacji.

5. Lokalizacja obiektów warsztatu produkujących pustaki budzi sprzeciw mieszkańców ulicy Stawowej.

Od 1991 roku mieszkańcy protestują przeciwko uciążliwości powodowanej przez istniejącą w tym miejscu zakład.

Zważywszy na powyższe okoliczności, wielokrotnie podnoszone w pismach kierowanych do Panów, Zarząd Gminy Pawłowice nie widzi możliwości zmiany swojego

stanowiska w przedmiocie obiektów warsztatów produkujących pustaki.

Podnieść należy, że dokonując inwestycji inwestor winien się liczyć z faktem, iż nie dysponuje prawem do terenu, stosownie do tego winien kalkulować swoje zaangażowanie finansowe, jeżeli obliczył je w sposób niekorzystny – tylko on poniesie konsekwencje.

Gmina Pawłowice nie zamierza przejmować własności obiektów i będzie żądać ich usunięcia z powierzchni dzierżawionego gruntu przez byłych dzierżawców.

Zarząd Gminy nie zamierza również zastępować inwestora w poszukiwaniu alternatywnej lokalizacji dla dotychczas prowadzonej działalności gospodarczej.

Zważywszy na podniesione powyżej okoliczności Zarząd Gminy sądząc, iż stanowisko organów Gminy nie ulegnie zmianie, wszczyna postępowanie o którym była mowa w uprzedniej korespondencji.

Od redakcji: Mamy więc samowolne racje właścicieli (co sami przyznają) przeciwko prawnym racjom Zarządu Gminy oraz uzasadnionym żądaniom mieszkańców.

Całość pozostawiamy zdrowemu osądowi Szanownych Czytelników.

„bójta się wójta” –?!

dokończenie ze str. 7

nieobecności zastępcy wójta. Zarząd jest kontrolowany i rozliczany przez Radę Gminy i po upływie każdego roku – razem ze sprawozdaniem z wykonania planu i budżetu – ubiega się o votum zaufania, które jest skwitowaniem i uznaniem pracy w roku poprzedzającym oraz upoważnieniem do działania w roku następującym.

Członkowie Zarządu Gminy za udział w każdym posiedzeniu otrzymują dietę w wysokości 200 tysięcy zł. co nie dotyczy wójta i jego zastępcy, którzy są na pensjach.

WÓJT jest najwyższym urzędnikiem, kieruje Urzędem Gminy oraz bezpośrednio wypełnianiem uchwał Rady Gminy i postanowień Zarządu Gminy. Jest jednocześnie reprezentantem państwa na terenie gminy w zakresie sobie powierzonym, wydaje jednostkowe decyzje administracyjne na przykład w sprawach pozwolenia na budowę, dowody osobiste, prawa jazdy, decyduje o zezwoleniu na sprzedaż alkoholu i tak dalej.

Cała ta drabina, mająca tylko cztery szczeble, działa na ogół harmonijnie i ma wewnętrzny system kontrolny, zapobiegający postanowieniom i działaniom sprzecznym z interesami mieszkańców, z zasadami prawa i interesami gospodarczymi.

W najbardziej rozwiniętych krajach nie specjalnie innego dotychczas nie wymyślono. Nasz obecny system samorządowy czerpie najbardziej z doświadczeń II Rzeczypospolitej z tym, że uprawnienia gmin są jeszcze mocno ograniczone na rzecz władz wojewódzkich i centralnych, ich zadania już duże i będą rozszerzane, a przyznawane środki finansowe raczej skromne, o czym pisaliśmy w poprzednich numerach „Gminnych Racji.”

Czyli oszczędniej nie można. Gdy o wyniki idzie, wiele zależy od gospodarności radnych i całej Rady Gminy, fachowości oraz przedsiębiorczości i energii wójta, a ogólnie od harmonijnego współdziałania wszystkich organów.

A już modne ostatnio powiedzonko „bójta się wójta” jest stanowczo przesadzone, skoro tyłu i ciągle patrzy mu na ręce, nakazuje, opiniuje, doradza, kontroluje i wymaga.

NASI MILI ABSOLWENCI

Ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach im. J. Korczaka

W tym numerze ogłaszamy nazwiska absolwentów Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach im. J. Korczaka.

Na początku, czarnym drukiem, nazwiska tych, którzy uzyskali zaszczytne świadectwo z czerwonym paskiem.

Wszystkim życzymy szczęścia w dalszej nauce oraz dobrych wakacji!

Klasa VIII a – Wychowawczyni – Janina Wizner

1. Marcin Brandys, 2. Ludmiła Gałuszka, 3. Jarosław Naglik, 4. Maria Nowok, 5. Ilona Rozkwitalska, 6. Jerzy Trzcionkowski, 7. Halina Brejza, 8. Stanisława Brejza, 9. Agnieszka Gaj, 10. Grzegorz Goj, 11. Grzegorz Gorau, 12. Marcin Gługła, 13. Grzegorz Kondziółka, 14. Marcin Kubiński, 15. Małgorzata Niemiec, 16. Jarosław Rosiński, 17. Iwona Szymura, 18. Nikodem Śleziona.

Klasa VIII b – Wychowawczyni – Krystyna Uryga

1. Halina Chmiel, 2. Agnieszka Skiba, 3. Paweł Sobik, 4. Michał Brejza, 5. Karol Czekaj, 6. Dariusz Domin, 7. Mariusz Klimczak, 8. Artur Kocur, 9. Beata Matera, 10. Piotr Mazur, 11. Beata Niezgoda, 12. Aleksandra Nowak, 13. Grzegorz Oczadły, 14. Danuta Paliwoda, 15. Marzena Paliwoda, 16. Łukasz Paszenda, 17. Krystian Perka, 18. Witold Szczepański, 19. Piotr Trojan, 20. Tomasz Trojan.

Absolwenci którzy reprezentowali Szkołę nr 1 w konkursach:

Rejonowy Konkurs Recytatorski w Tychach – Halina Chmiel

– wyróżnienie III stopnia

Przegląd Zespołów Artystycznych w Pszczynie – Paweł Sobik

– wyróżnienie II stopnia

Konkurs Wiedzy o Zdrowiu w Mikołowie – Małgorzata Niemiec

Na 38 absolwentów do szkół średnich wybiera się 20 uczniów, tj. 53%.

Z Warszowiec

Najwyższa ocena za rok wyniosła 5.46

W czerwcu 33 uczennic i uczniów ukończyło Szkołę Podstawową w Warszowiecach, której dyrektorem jest p. Jerzy Sierka. Ciekawe będzie dowiedzieć się, że średnia ocen klasy ósmej wyniosła 3.88 (a więc w pobliżu 4.0), jednakże prymusi osiągnęli o wiele wyższe wyniki – Anna Tchórz 5.46, Aleksandra Tchórz 5.08, Teresa Lala 5.07, Damian Rokita 4.92, Tomasz Kukła 4.91, Marzena Dyrek 4.84, Agnieszka Hejnoł 4.84, Michał Rokita 4.84.

Aż 12 uczennic i uczniów uzyskało z zachowania oceny „wzorowe” i aż 15 „bardzo dobre”, a tylko 5 oceny „dobre”. Nieodpowiedniej i nagannej „nie zarobił” nikt.

Przez cały rok szkolny 1993/94 ani jednego dnia nauki nie opuścili Ewa Jarzomska, Krzysztof Kuś, Aurelia

Foks i Weronika Kubica. Natomiast wybitnymi rekordzistami w pilności uczęszczania do szkoły są Aurelia Foks, Weronika Kubica i Piotr Grygier, którzy przez całe osiem lat wykazali się 100 procentową frekwencją.

Wychowawczyniami absolwenckiego rocznika (urodzonych w 1979 roku!) były w klasach pierwszej do trzeciej p. Wanda Owczarek, a w klasach od czwartej do ósmej p. mgr Romana Mencner.

Jak poprzednio – nazwiska wybitnych uczniów podajemy czarnym drukiem.

Wszystkim absolwentom gratulujemy i życzymy szczęścia.

1. Marzena Dyrek, 2. Aurelia Foks, 3. Przemysław Folek, 4. Justyna Franc, 5. Janusz Gogol, 6. Tomasz Gorzko, 7. Tomasz Groborz, 8. Stanisław Gruszka, 9. Piotr Grygier, 10. Waclaw Gruszka, 11. Agnieszka Hejnoł, 12. Ewa Jarzomska, 13. Wojciech Jung, 14. Stawomir Klapsia, 15. Grażyna Krupka, 16. Leszek Krzempek, 17. Weronika Kubica, 18. Tomasz Kukła, 19. Krzysztof Kuś, 20. Teresa Lala, 21. Arkadiusz Łakota, 22. Tomasz Masny, 23. Katarzyna Muc, 24. Iwona Odróbka, 25. Piotr Pomykoł, 26. Damian Rokita, 27. Michał Rokita, 28. Małgorzata Smyczek, 29. Stanisław Strączek, 30. Piotr Szklanny, 31. Aleksandra Tchórz, 32. Anna Tchórz, 33. Krzysztof Klapsia.

Z Krzyżowic

Na 21 aż 9 wyróżnionych

Jak poinformowała nas dyrektor Szkoły Podstawowej w Krzyżowicach p. mgr Danuta Winkler, tegorocznymi absolwentami jest 21 dziewcząt i chłopców, którzy ukończyli ósmą klasę. Ich wychowawcą był p. Andrzej Zonenberg.

Drukujemy nazwiska absolwentów a tych, którzy otrzymali świadectwa z wyróżnieniem, podajemy czarnym drukiem. Za to niech dalsze życie będzie dla nich i wszystkich najjaśniejsze.

1. Roman Białecki, 2. Adam Białoń, 3. Sabina Gabryś, 4. Anna Gogol, 5. Iwona Huninik, 6. Jolanta Matłoch, 7. Monika Michalek, 8. Daniel Miłkowski, 9. Agnieszka Nogły, 10. Justyna Pawlas, 11. Artur Pawletko, 12. Danuta Piszczek, 13. Hanna Sieminowicz, 14. Edyta Śladczyk, 15. Joanna Smyczek, 16. Ewelina Sputeck, 17. Ewa Staroń, 18. Stanisław Woźnica, 19. Katarzyna Wymyśło, 20. Wojciech Zbaniuszek, 21. Renata Zmety.



– Zajęce, dokąd tak wyrwyacie?

– Do sąsiadów, bo niektórzy chcą wszystko w gminie oddać na przetarg. Jeszcze i nas zlicytują.

ZARZĄDU GMINY

Zaległe podatki

Omówiono propozycję p.Hławiczki przejęcia przez Stadnię Koni w Jarząbkowicach zadłużeń podatkowych wobec gminy ze strony Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa (pod warunkiem rezygnacji z odsetek za zwłokę). Zarząd zatwierdził tę propozycję.

(posiedzenie w dniu 29 czerwca 1994)

W sprawie „Starego Posterunku nr 2”.

Piotr Pojda (Pawłowice, Mickiewicza 19) wniósł o zgodę na zapłacenie w formie kompensaty zapłaty za wygraną w przetargu nieruchomości „Stary Posterunek nr 2” w Pawłowicach. Zarząd postanowił nie przyjmować zapłaty kompensacyjnej pomiędzy wierzycielami oraz wyznaczyć termin wniesienia zapłaty do chwili spisania umowy notarialnej.

50% za kartę podatkową.

Urząd skarbowy w Jastrzębiu Zdroju wystąpił o obniżenie o 50% stawki za kartę podatkową dla p. Jana Janika (Pawłowice 1 maja 6). Po zapoznaniu się ze sprawą Zarząd podjął decyzję po myśli Urzędu Skarbowego.

Posel działa w słusznym kierunku.

Omówiono pismo posła na Sejm RP p. Stanisława Kowolika o projektach zmiany w ustawach o podatku dochodowym od osób fizycznych, osób prawnych i finansowaniu gmin. Zarząd Gminy w pełni popiera działania p. St. Kowolika.

Ciąg dalszy przedszkola w Pawłowicach.

W związku z koniecznością wprowadzenia aneksu do umowy na budowę przedszkola w Pawłowicach, Zarząd postanowił sprawę tę przedstawić na najbliższej sesji Rady Gminy.

Droższa woda.

Z uwagi na podniesienie przez wojewodę cen wody dostarczanej gminie – Zarząd Gminy musiał uchwalić podwyżkę stawek za metr sześcienny.

Obecne ceny wynoszą:

- a) 6.000 zł za m sześć. dla osób indywidualnych,
- b) 10.000 zł za m sześć. dla innych jednostek.

Stawki te obowiązują odbiorców z sieci administrowanych przez gminę od 1 lipca.

Wodociągi uwłaszczają się.

Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów w Katowicach wniosło o zgodę na uwłaszczenie się na zajmowanym przez nie gruncie w Pawłowicach. Są to działki nr 963/70, stanowiąca w własność Skarbu Państwa i nr 964/70, stanowiąca własność p. Małgorzaty Żelazo o łącznej powierzchni 900 m kw. Zarząd nie wniósł zastrzeżeń.

O telefonizacji c.d.

Wójt Jan Tokarczyk poinformował obszernie zarząd Gminy o sprawach telefonizacji gminy, budzącej żywe zainteresowanie wielu mieszkańców. Wójt nawiązał w informacji do swego udziału w zebraniu Zarządu Społecznego Komitetu Telefonizacji.

Po kontroli RIO

W związku z zakończoną kontrolą Urzędu Gminy przez specjalistów z Regionalnej Izby Obrachunkowej (trwała od 10 maja do 24 czerwca) wójt Jan Tokarczyk szczegółowo powiadomił Zarząd Gminy o jej wynikach.

W Jarząbkowicach

Panie – wzięły i zrobiły

Zawsze chętnie będziemy drukować takie informacje, bo przekonują, że w naszej społeczności są i duch i siła działania dla wspólnego dobra.

Otóż członkinie Koła Gospodyń Wiejskich w Jarząbkowicach pokazały co potrafią.

Mianowicie własnym pomysłem i własnymi siłami wyremontowały swoją świetlicę (która jest jednak własnością komunalną gminy).

Łatwo napisać „wyremontowały”. To znaczy położyły podłogę lastriko w kuchni, pomalowały ściany i okna, uporządkowały otoczenie i będzie niemal jak w bombonierce.

Pozostała jeszcze naprawa dachu, który naderwała zimowa wichura ale – jak zapewniają gosposie – i z tym sobie poradzą.

Taka gospodarność cieszy, zasługuje na pochwałę. I oznacza też, że energiczna (jak słyszeliśmy...) przewodnicząca koła pani Genowefa Klimosz ma dobre poparcie ze strony członków.

Znowu w Jarząbkowicach

Za złom do „Wesołego Miasteczka”

Ładną inicjatywą wzbudziła Rada Sołecka w Jarząbkowicach. Jak wiadomo w każdym gospodarstwie jest sporo „klamorów”, które niby kiedyś mogą się przydać, ale tak po prawdzie zajmują miejsce i zawadzają.

Żeby się ich pozbyć urządzono zbiórkę złomu. Zebrano około sześciu ton żelastwa. Usłyszawszy o tym redaktor zapytał: Sprzedaliście parę starych traktorów, czy jakiś kombajn?

Nie, złom był rzeczywiście złomem. Sprzedaż nie przyniosła majątku, ale zawsze około 850 tysięcy złotych.

A na co? A na to, żeby można było zawieźć dzieciaki do Wesołego Miasteczka w Chorzowie. Niech zobaczą, niech pojeżdżą na tych urządzeniach, niech mają nagrodę za rok szkolny.

A gdyby nawet zabrakło na całą imprezę, to zachęćmy rodzice na pewno dorzucą swoje. Byłe było na początek i starczyło na autobus.

Tak więc przed kilkudziesięcioma dziećmi otwarto szansę zwiedzenia górnośląskiego „miasteczka cudów”.

Był pomysł?. Był. Jest wynik? Jest!

„Gminne Racje” przyjmują ogłoszenia

Chcesz dobrze zaoferować towary?
Chcesz skutecznie zaproponować swoje usługi?
Chcesz złożyć życzenia najbliższej osobie?
Uczyni to za pośrednictwem gazety
„GMINNE RACJE” – gazety Twojej Gminy.
„Gminne Racje” mogą dotrzeć do każdego domu, do każdej rodziny we wszystkich siedmiu sołectwach oraz w Osiedlu
Oznacza to, że „Gminne Racje” są najbardziej czytaną gazetą w obrębie gminy PAWŁOWICE.

„Gminne Racje” przyjmują ogłoszenia. Można je nadać każdego wtorku i piątku w godzinach od 13.00 do 15.00 w urzędzie Gminy, pokój 20.

Ogłoszenia firmowe w cenie od 5.000 zł za cm kw, ogłoszenia drobne w cenie 5.000 za słowo, ogłoszenia powtarzane po niższej cenie.

PLOTKI – ANEGDOTKI

TYŻ PIKNIE!

Co nam zostało po starej Radzie Gminy? W sumie chyba niezłe wspomnienie, słowem robiła co mogła.

Zostało też parę anegdotek i pieszczotliwych słów, którymi obdarzali się ówcześni wybrańcy gminy, takich jak: PELIKAN, PUDELEK, KOZI OBROZEK ...i może jeszcze inne, ale nas nie wtajemniczono.

Jak mawiają górale „tyż piknie!”

ZŁODZIEJE

Podczas dłuższej kontroli w Urzędzie Gminy, przeprowadzanej przez specjalistów z RIO czyli Regionalnej Izby Obrachunkowej, w budynku dokonano kradzieży. Widocznie złodzieje nie wiedzieli o kontrolerach albo się ich nie bali. Mianowicie w ogólnie dostępnej (i bardzo czystej!) toalecie wyrwano ze ściany nowy DOZOWNIK MYDŁA, takie spore pudło plastikowe. W jasny dzień, przy otwartych drzwiach i kręcących się petentach.

Okazuje się, że dozownik rzecz rarytą, no i warta parędziesiąt tysięcy. Później ustalono, że przed gminą zatrzymał się autokar z jakąś wycieczką, której uczestnicy skorzystali z gościnnie otwartego przybytku „OO” a potem zrobili tłok i tę rzecz wynieśli.

A co zostawili? No właśnie.

PRZYJEMNIE

W poszukiwaniu numeru „Gminnych Racji” 17-18 – letni młodzieniec z OSIEDLA dotarł aż do gabinetu wójta z uzasadnieniem „Bo podobno to gazeta o nas...” i poprosił o dwa egzemplarze.

Zawsze to przyjemnie dla redakcji. Egzemplarze dostał a przy okazji kilkadziesiąt dodatkowych do rozdania w tamtejszym sklepie.

POMAGA – ?

Nad słynnym „ZRÓDEŁKIEM” Tadeusza w Pawłowicach (przy skrzyżowaniu E-16 z kierunkiem na Jastrzębie), ujrzałem wielką ciężarówkę z przyczepą wypełnioną pojemnikami. Kierowca i konwojent w pocie czoła wszystko napelniali „wodą Tadeusza”, jak już ją powszechnie nazywają.

– Panowie, po co tyle? – zapytałem. – Ileż wy herbat chcecie na tym zaparzyć?

W odpowiedzi wybuchnęli śmiechem: – Herbat, powiada pan? Toś pan słabo uświadomiony. Przecież ta woda pomaga na te tam rzeczy!

– Jakie rzeczy?

– No, te męskie i damskie. Widać, żeś pan tu obcy, bo najważniejsze nie wiesz.

Rozdziawiłem gębę, a oni cierpliwie wypełniali pojemnik za pojemnikiem.

A może już sprawdzili – ?!

KRZYŻÓWKA

Chociaż od czasu do czasu ktoś tam komuś powie „Ty hanysie!...” a w zamian usłyszy „Ty gorolu!...” to jednak moda ta stopniowo upada. I dobrze.

Według pawłowickich dowcipnisiów pojawił się bowiem, zwłaszcza na Osiedlu (ale nie tylko, nie tylko!) nowy gatunek, mianowicie HANGOR.

Co to takiego? Ano pół „hanysa” i pół „gorola”, których przecież coraz więcej w blokach i we wsiach. I jaki równy dobór – połowa z jednego, połowa z drugiego.

Lepiej więc nie wymyślać komuś od jednego czy drugiego, bo można usłyszeć, że twój ukochany potomek to właśnie HANGOR.

Czyli wyrównuje się.

WIRUS

Wirus, mieszkający w komputerze, na którym są składane „Gminne Racje”, pożarł jedną literkę z nazwiska wyróżnionej absolwentki Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach – OSIEDLU Agnieszki S A W I C K I E J i przerobił ją na „Swicką”. Natomiast Agnieszce BARAN i Dawidowi PETLAKOWSKIEMU z klasy VIII b zamienił po literce, zapewne też w celu zjedzenia. Niniejszym z własnych zapasów oddajemy każdemu co jego. Bo też dostaliśmy spis – rękopis dziwnie sporządzony, taki jakiego właśnie wirus uwielbia.

Wirus jest poszukiwany dla rozliczenia!

Daj ile możesz

Na zdrowie dla Kamila

Dziesięcioletni chłopiec Kamil Szymura z Warszawy jest ciężko chory. Pomóc mu może tylko szybki przeszczep szpiku kostnego. Jest to operacja trudna a leczenia długie.

Jak czytamy w liście Fundacji Na Rzecz Dzieci Chorych Na Białaczkę i Inne Choroby Układu Krwiotwórczego przy klinice w Zabrze, podpisanym przez jej prezesa prof. dr hab nauk medycznych Danutę Sońta – Jakimczyk – leczenie, oparte na doświadczeniach i programach pediatrycznych grup onkologicznych amerykańskich i niemieckich wymaga 6-8 miesięcy leczenia intensywnego w klinice a następnie około dwóch lat leczenia podtrzymującego pod kontrolą Wojewódzkiej Poradni Hematologicznej dla Dzieci.

Koszt takiego leczenia waha się od 100 do 200 milionów złotych.

„Będę wdzięczna za każdą pomoc”, stwierdziła w zakończeniu prof. Sońta-Jakimczyk.


I my chcielibyśmy pomóc Kamilowi w uzyskaniu tego daru zdrowia i życia.


Ogłaszamy wpłaty na konto podanej fundacji: PBK S.A Warszawa, II Oddział Zabrze nr 372615-375010-132-3 Z DOPISKIEM „DLA KAMILA”.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice.

Redaktor Bronisław Kowalski.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice ul. Zjednoczenia 60
– Urząd Gminy

Skład:  REPRINT, Chorzów, tel. 41-31-96

Druk:  Kaga-Druk, Katowice, tel. 155-34-18

